

Sikorski, Jerzy

Nowe copernicana

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-3, 363-369

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY SIKORSKI

NOWE COPERNICANA *

Publikacja Mariana Biskupa składa się z dwu części. W pierwszej osobny rozdział poświęcono przekazom, które do tej pory uznawane były za reguły jako kopernikowskie, a których — zdaniem Autora — za takie uznać nie można. W części drugiej opublikowano teksty źródłowe, a na końcu — ich wykaz i fotokopie. Książkę uzupełniają streszczenia, wykazy dokumentów i podpisy pod fotokopiami w tłumaczeniach na angielski i rosyjski oraz indeksy osób i miejscowości.

Właściwie należałoby tę rzecz zacząć od tego, co jest najistotniejsze — od nowo odkrytych przekazów. Ale fakt, iż Autor zdecydował się wystawić na próbę cierpliwość czytelnika, wiąże się z czymś, co trudno uznać za nieistotne. Chodziło mianowicie o sprecyzowanie w sposób możliwie wyraźny i jednoznaczny charakterystycznych cech ręki Kopernika. Jeśli chodzi o pisownię łacińską — Autor zastrzegł się, iż poprzestaje na zestawieniu cech najbardziej dla Kopernika typowych. Pogłębiona analiza, której dokonał Jerzy Zathay, znajduje się w druku w związku z edycją *De revolutionibus*.

Studium ręki Kopernika stworzyło więc Autorowi okazję — czy zgoda konieczność — aby w oparciu o załączone fotokopie zakwestionować rzekomy związek pewnych przekazów z ręką Kopernika. Są to między innymi: 1. Odpis instrukcji dla poselstwa polskiego Jana Olbrachta do króla Węgier Władysława Jagiellończyka z 1 listopada 1497 r. 2. Projekt układu biskupa Watenrodego z wielkim mistrzem Fryderykiem saskim z 28 lipca 1503 r. 3. Skarga kapituły na Zakon, skierowana do króla Zygmunta I z 22 lipca 1516 r. 4. Skarga kapituły na bezprawia, których dopuszczał się Zakon w okresie rozejmu po wojnie z Polską, z około połowy lipca 1521 r.

Porównując charakterystyczne znamiona ręki Kopernika z cechami pisma osób będących w jego otoczeniu i równie jak on działających publicznie, Autor udowodnił, iż drugi z przekazów pochodzi od Feliksa Reicha, ówczesnego pisarza biskupiego, a trzeci i czwarty od kanonika Tidemana Gisego¹. Te ostatnie kwestionowane już były przez badacza niemieckiego

* M. Biskup, *Nowe materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512—1537*, Warszawa 1971, Zakład Historii Nauki i Techniki PAN, Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, seria C, zeszyt 15, ss. 96.

¹ Zamiast dotychczas używanej pisowni „Tiedeman Giese” stosuje formę „Tideman Gise”, występującą w jego autografach.

Hansa Schmaucha. Wśród dalszych sprostowań znajdujemy umotywowane stwierdzenia, oparte na autopsji oryginałów, że nie Kopernik (jak uważał Henryk Dunajewski), lecz Gise był autorem notatek i poprawek w rachunkach kustodii kapitulnej oraz, że w testamencie biskupa Ferbera legat w wysokości 100 florenów zapisany został nie Mikołajowi Kopernikowi (jak sądził Henryk Zins), lecz Mikołajowi Humanowi, związanemu z kolegiatą dobromiejską.

Przechodząc do omówienia nowo odkrytych copernicanów, Autor podaje następującą ich proveniencję: Archiwum Diecezji Warmińskiej — 9 rękopisów, *Staatliches Archivlager* w Getyndze — 7, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku — 4, *Riksarkivet* w Sztokholmie — 1, Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali — 1. Od czasu więc, gdy H. Schmauch dokonał szeregu odkryć w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie (1943), mamy nowe potwierdzenie, iż znajomość zbiorów krajowych pozostawia wiele do życzenia. Przekonałem się o tym sam w czasie dość pobieżnej kwerendy w Archiwum Diecezji Warmińskiej przed kilku laty.

Wśród 22 publikowanych przekazów aż 17 Autor zaliczył do twórców ręki Astronoma (żaden z rękopisów nie został przez Kopernika podpisany jego nazwiskiem). W tej liczbie znalazło się 9 rękopisów w języku niemieckim i 8 w języku łacińskim. Jest to poniekąd rewelacja: do tej pory znaleźliśmy jedynie dwa listy Kopernika w języku niemieckim, pisane u schyłku życia (15 i 21 czerwca 1541) i obydwa adresowane do księcia Albrechta w Królewcu. Skoro więc mamy przed sobą dwa listy do tejże samej osoby, lecz o wiele wcześniejsze (11 maja 1513 i 18 grudnia 1519), podpisane przez „kapitułę we Fromborku”, a mające być autografami Kopernika — sięgamy machinalnie do porównań. W istocie, mimo wielkiej odległości czasowej, porównanie wszystkich czterech rękopisów wykazuje uderzające podobieństwo w wielu charakterystycznych szczegółach. Daje to zarazem pogląd, jak dukt pisma Kopernika stopniowo, wraz z upływem czasu, nabierał cech kursywnych. Jest to widoczne już nawet przy porównaniu rękopisów z lat 1513 i 1519. Jednakże sposób łączenia liter, system abrewiacji i określone cechy pisowni, wyróżniające rękę Kopernika, pojawiają się nie zmienione również w ostatnim z listów.

Dość niespodziewane — po tylu latach — pomnożenie autografów Kopernika w języku niemieckim mogłoby wydać się zaskakujące. Jednakże, gdy się weźmie pod uwagę publiczną aktywność Kopernika, a z drugiej strony — stosunki i zwyczaje panujące wówczas na terenie Prus — ten rodzaj autografów Astronoma nie powinien budzić zdziwienia. Marcin Kromer wymienia w swojej *Polonii* język niemiecki jako drugi po języku polskim, z używanych powszechniej w Rzeczypospolitej, a język łaciński jako trzeci. Niemieckiego — powiada Kromer — używa się w wielkich miastach i sami Polacy chętnie się go uczą, „ponieważ oni go wiele używają i ponieważ handluje się z Niemcami”. Język łaciński zaś, wedle Kromera, był językiem przede wszystkim prawników, dyplomatów i teologów. Istotnie, w epoce Kopernika korespondencja miast pruskich prowadzona była w języku niemieckim. W tym języku miasta pruskie sporządzały recesy ze zjazdów stanów Prus Królewskich. Język niemiecki był w Prusach Królewskich językiem urzędowym. Tradycja ta wywodziła się

z czasów, gdy całe Prusy znajdowały się pod władzą zakonu krzyżackiego. Natomiast praktyka zwyczajowa Kościoła warmińskiego wyglądała odmiennie. W stosunkach wewnętrznych oraz w korespondencji z dworem polskim używano języka łacińskiego i jest on też językiem akt kapituły i biskupstwa. Te same recesy, które miasta spisywały po niemiecku, delegaci kapituły przywozili ze sobą napisane po łacinie. Gdy chodziło jednak o korespondencję kapituły z miastami pruskimi, a nawet z jej własnymi miastami na Warmii, stosowała się ona do ogólnego zwyczaju i używano wówczas języka niemieckiego. Podobnie i w korespondencji z dworem wielkiego mistrza (później księcia w Prusach), używano języka niemieckiego. Konfrater Kopernika Fabian z Łęzan jako kanonik, a potem jako biskup pisywał do Królewca i do miast Prus Królewskich po niemiecku, gdy tymczasem w listach do króla i panów koronnych oraz do swojej kapituły stosował łacinę. To samo dotyczy innych współczesnych Kopernikowi członków kapituły, takich jak Gise, Reich, Donner itd. M. Biskup słusznie zwraca uwagę, iż rodzaj języka używanego w korespondencji nie może być podstawą do wyciągania jakichkolwiek wniosków co do poczucia narodowościowego czy państwowego poszczególnych osób, w tym również członków kapituły warmińskiej. Ale nie może też być podstawą do wnioskowania o nieznaomości innych języków — jak zwłaszcza języka polskiego. Jego powszechność w Prusach jest faktem jednoznacznie wynikającym ze źródeł. Jednakże w owym czasie był to z reguły język mówiony, a nie pisany; przedstawiciele stanów pruskich używali tego języka w kontaktach dyplomatycznych z panami koronnymi (por. wydawnictwo źródłowe *Akta stanów Prus Królewskich*). Posiadanie znajomości języka polskiego, a nawet wyedukowanie własnych synów w polskich szkołach było niekiedy przedmiotem szczególnej troski bogatego mieszczaństwa pruskiego (casus Ferberów gdańskich). I na odwrót: przybysze z Korony, choć nie było to konieczne, deklarowali chęć uczenia się języka niemieckiego (członek kapituły warmińskiej Wojciech Kijewski). Nie jest sprawą przesądzoną, że owi przybysze — jak Paweł Płotowski, prepozyt kapituły — posługiwali się na tym terenie językiem niemieckim, choć nie byłoby w tym nic dziwnego. Od czasu opublikowania pełnego tekstu *Lokacji łanów opuszczonych*, spisanych ręką Kopernika (wyd. M. Biskup, Olsztyn 1970), jest już wcale dobra podstawa, aby w sposób naukowy poddać analizie polszczyznę przekazaną na piśmie przez samego Kopernika. O biegłej znajomości języka polskiego wśród członków kapituły warmińskiej — a także biskupów — świadczy wiele faktów. Wystarczy wspomnieć tu nazwiska Watzenrodego (10 lat na służbie u prymasa Polski), Fabiana z Łęzan (matka z domu Kościelecka), Dantyszka (dworzanin i dyplomata królewski).

Wszystkie opublikowane przez M. Biskupa autografy Kopernika wiążą się z jego publiczną działalnością jako członka kapituły — choć nie zawsze są one tworem jego urzędowej działalności. Ten fakt ma szczególną wymowę: potwierdza ogromne zaangażowanie społeczne Astronoma, który w sposób spontaniczny i nieprzymuszony starał się ulepszać otaczającą go rzeczywistość, a całą swoją wiedzę i zdolności oddawał bez reszty na użytek wspólnoty, w ramach której przyszło mu spędzać życie. W ten spo-

sób należy tłumaczyć powstanie jego traktatów monetarnych, a tutaj — „Olsztyńskiej taksy chlebowej” (dokument nr 20). W oryginalnych okolicznościach — wedle interpretacji Autora — powstał inny autograf Kopernika, mianowicie list kapituły do rady miejskiej Gdańska z 6 września 1516 r. upoważniający kanonika T. Gisego do przeprowadzenia rozmów z radą w sprawach obchodzących kapitułę (oryginał w języku niemieckim). Ponieważ nie jest wiadome, aby Kopernik pełnił wówczas jakikolwiek urząd w kapitule, związek jego osoby z tym aktem zdaniem Autora pochodzi stąd, iż sam Gise był właśnie kanclerzem kapituły i najwidoczniej nie wypadło mu wystawić pełnomocnictwa własną ręką dla siebie samego (dokument nr 3).

Przeważająca liczba autografów Kopernika ma jednakże związek z pełnionymi przezeń urzędami. Z urzędem kanclerskim Kopernika wiążą się następujące akta:

a. List kapituły do wielkiego mistrza Albrechta w sprawie konfliktu z poddanymi Zakonu — oryginał w jęz. niemieckim z 11 maja 1513 r. (dok. nr 2).

b. List kapituły do rady Gdańska, jako upoważnienie dla kanonika Leonarda Niderhoffa do rozmów z radą — oryginał w jęz. niemieckim z 18 listopada 1519 r. (dok. nr 7). List ten, jak słusznie stwierdza Autor, daje podstawę do wniosku, iż Kopernikowi po złożeniu przezeń urzędu administratora powierzono od razu urząd kanclerza kapituły. Z całą pewnością potwierdza to następny dokument.

c. List kapituły do wielkiego mistrza Albrechta — oryginał w jęz. niemieckim z 18 grudnia 1519 r. (dok. nr 8). Jest to odpowiedź kapituły na list adresata w sprawie zezwolenia zakonowi antonitów na zbieranie jałmużny na Warmii. Przy tej okazji Autor szerzej omawia sprawę obecności tego zakonu na Warmii (w akcie nadania mu pewnych posiadłości, wystawionym przez kapitułę w 1507 r., Kopernik występował jako jeden ze świadków), aż po rozwiązanie preceptorii antonitów we Fromborku w sierpniu 1519 r. Z faktu, iż później, w czasie najazdu na Frombork, Krzyżacy oszczędzili zabudowania poantonickie, można wnosić, że zakon ten znajdował się na ich usługach. I oto odpowiedź kapituły, pisana ręką Kopernika, zaledwie o dwanaście dni poprzedzająca wybuch wojny polsko-krzyżackiej, jest odmowna.

d. List kapituły do biskupa Maurycego Ferbera — koncept łaciński datowany przez Autora według treści na okres po 8 listopada 1523 r. — do połowy 1525 r. (dok. nr 10). Kopernik objaśnia, iż biskup niesłusznie postulował wypłacenie dochodów nie rezydującemu przy katedrze prepozytowi Płotowskiemu (Płotowski — późniejszy adwersarz Kopernika!).

e. Kopia przywileju jednego z biskupów dla kustodii warmińskiej z około 1330 r. (dok. nr 11). Ponieważ na odwrocie są zapiski Gisego, Autor sądzi, iż dla jego potrzeb Kopernik dokonał tego odpisu.

f. List kapituły do rady Gdańska w sprawie ułatwienia jednemu z mieszczan fromborskich zakupu artykułów żywnościowych — oryginał w jęz. niemieckim z 29 marca 1524 r. (dok. nr 13).

g. Takż list w podobnej sprawie — oryginał w jęz. niemieckim z 24 czerwca 1524 r. (dok. nr 19).

Osobna grupa dokumentów wiąże się z tym samym urzędem Kopernika, ale z racji ich treści ma specjalne znaczenie dla bliższego określenia orientacji politycznej Kopernika w stosunku do Zakonu po wojnie z Polską. Był to mianowicie okres, w którym kapituła wdała się w zatarg z dowódcą okupowanego przez Krzyżaków Braniewa, Piotrem Dohną. Gdy dowódca ów anektował kilka wsi kapitulnych, spór — jak relacjonuje Autor — oparł się o króla polskiego. Orientacja Kopernika określona jest tu faktem, iż „koncypował listy kapituły do strony krzyżackiej czy biskupa, a częściowo pisał je własnoręcznie”. Przede wszystkim jednak treść owych listów mówi sama za siebie. Są to:

a. List kapituły do biskupa M. Ferbera — oryginał łaciński z 23 marca 1524 r. (dok. nr 12). Kapituła przesyła kopię swej odpowiedzi udzielonej stronie krzyżackiej w związku ze wspomnianym zatargiem i prosi o radę.

b. List kapituły do tegoż, w tej samej sprawie, z załączeniem kopii listów adresowanych do strony krzyżackiej — oryginał łaciński z 14 maja 1524 r. (dok. nr 15). Autor podkreśla zawarte w tym liście następujące słowa, które znamionują osobiste zaangażowanie i własną postawę Kopernika: „cóż można zdziałać listami wobec tych, którzy działają we wszystkim faktami [dokonanymi]”.

W kontekście tej sprawy Autor opublikował trzy dalsze listy, które nie są autografami Kopernika (dok. nr 14—16), uznając je za „copernicana” ze względu na bezpośredni związek z tamtymi — jak choćby odpowiedź biskupa z 24 maja 1524 r. na obydwie wyżej wymienione listy (dok. nr 16).

c. List kapituły do biskupa — oryginał łaciński z 6 czerwca 1524 r. (dok. nr 18), dotyczy w dalszym ciągu powyższej sprawy. Zawiadamiano biskupa o poselstwie krzyżackim we Fromborku, które Kopernik określa tu mianem *calumniosam legationem*, co niewątpliwie równie mocno określa jego postawę w sporze.

Dalsza grupa dokumentów wiąże się z okresem administratorskiej działalności Kopernika w Olsztynie. Są to najpierw trzy sporządzone przezeń — na własny użytek — odpisy listów kapituły do strony krzyżackiej (w jęz. niemieckim), w sprawie zabójcy poddanego kapituły ze wsi Łajsy w okręgu Pieniężna (dok. nr 4—6 z lat 1517—1518). Niewątpliwie najważniejszym dla określenia politycznej orientacji Kopernika w kontekście stosunków Polski z Zakonem, jest opublikowany już wcześniej przez Autora na łamach „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” (nr 2, 1970, ss. 307—315 i odbliska) list kapituły do króla polskiego Zygmunta I — oryginał łaciński z 16 listopada 1520 r. (dok. nr 9).

Ostatnim z autografów jest zestaw rachunków z lat 1526—1532, które dotyczą rozliczeń dochodów i rozchodów z sum pochodzących ze sprzedaży niektórych dóbr ziemskich w okręgu Tolkmicka, a przeznaczonych na potrzeby określonych urzędów kapituły (dok. nr 21). Rachunki pisane są — według ustaleń Autora — na przemian ręką Gisego i Kopernika, z adnotacjami kanonika Aleksandra Scultetiego, kanclerza kapituły. Dwaj pierwsi określają siebie w tekście jako *mense capituli deputati tutores*, czyli „opiekunowie stołu kapitulnego”. Kadencję tego urzędu Kopernika, nie notowanego do tej pory w związku z jego osobą, Autor określa na lata 1531—1532, albo nawet i na rok 1533. Istotnie, mogłoby to tłuma-

czyć inne czynności wykonywane przez obydwu w tych właśnie latach.

Poza omówionymi autografami Autor opublikował jeszcze dwa przekazy, które kwalifikują się do miana copernicanów w całej rozciągłości. Pod względem chronologicznym są to pierwszy i ostatni z przytoczonych dokumentów, a mianowicie:

a. Akt notarialny Feliksa Reicha z 28 grudnia 1512 r., w którym stwierdzono złożenie przysięgi królowi polskiemu przez członków kapituły warmińskiej, na ręce biskupa Fabiana; Kopernik wymieniony został na piątym miejscu (dok. nr 1).

b. List Feliksa Reicha do biskupa chełmińskiego Jana Dantyszka z 10 lipca 1537 r. (dok. nr 22). Jest to relacja z podróży Reicha i Kopernika odbytej na polecenie kapituły do Lidzbarka w związku ze zgonem biskupa Ferbera. Wiadomość ta stanowi zarazem potwierdzenie znanego faktu (list Gisego do Dantyszka z 1 lipca tegoż roku), że Kopernik jako lekarz został wysłany do Lidzbarka jeszcze przed zgonem biskupa, lecz nie zastał go już przy życiu.

Nowe copernicana, zaprezentowane przez Mariana Biskupa, wzbogacają nie tylko wiedzę o Koperniku, lecz także o ludziach, wśród których działał, o stosunkach i nastrojach panujących w kapitule i wreszcie — wnoszą nowe szczegóły do znajomości odległych dziejów Warmii i Prus Królewskich.

NEUE COPERNICANA

Zusammenfassung

Neu entdeckte Copernicana bilden den Gegenstand der Quellenpublikation von Marian Biskup unter dem Titel „Neue Materialien zur öffentlichen Tätigkeit Mikolaj Koperniks in den Jahren 1512 bis 1537“ (New Materials to Nicolaus Copernicus' Public Activities from 1512 to 1537). Warszawa 1971. Die Veröffentlichung besteht aus zwei Teilen. Der erste von ihnen enthält eine Studie über die Autographen des Astronomen. Der Verfasser stellt hierin die am meisten typischen Merkmale der Schreibweise Koperniks, sowohl der lateinischen als auch der deutschen, fest. Auf Grund dieser Feststellungen und der ihnen beigegebenen Schriftproben zieht der Verfasser den Zusammenhang einzelner Urkunden mit der Hand Koperniks in Zweifel. Am Ende dieses ersten Teils bespricht der Verfasser ausführlich die von ihm entdeckten Dokumente. Der zweite Teil enthält ihre Texte, ihr Verzeichnis und ihre Bildwiedergabe.

Veröffentlicht sind hier 22 Dokumente, die in Archiven und Bibliotheken Polens, der Bundesrepublik und Schwedens aufgefunden wurden (Olsztyn 9, Göttingen 7, Gdańsk 4, Stockholm 1, Uppsala 1). Achtzehn von ihnen sind Autographen Koperniks, neun deutsche und neun lateinische. Das Auffinden der ersteren ist gewissermassen eine Revelation. Der Verfasser macht aber mit Recht darauf aufmerksam, dass die Sprache der offiziellen Korrespondenz keinen Grund zu irgend welchen Folgerungen bietet, die sich auf das nationale oder staatliche Fühlen des Briefschreibers beziehen. Sie erlaubt auch keine Rückschlüsse auf seine Kenntnis oder Unkenntnis anderer Sprachen, vor allem der polnischen. Ihre Verbreitung im Königlichen Preussen jener Zeit ist eine anerkannte Tatsache. In der Zeit Koperniks war sie jedoch eine gesprochene Sprache, nicht eine Schriftsprache. In den von M. Biskup im J. 1970 veröffentlichten *Locationes mansorum desertorum* haben wir eine gesicherte Grundlage, auf der wir das Polnische, das Kopernik uns eigenhändig überliefert hat, einer wissenschaftlichen Analyse unterziehen können.

Fast alle der veröffentlichten Autographen Koperniks hängen mit den öffentlichen Ämtern zusammen, die er als Mitglied des Ermländer Domkapitels innegehabt hatte. Diese Briefe, vor allem der an den König von Polen während des Krieges mit dem Deutschen Orden gerichtete, geben Zeugnis von einer innigen Hingabe Koperniks an den polnischen Staat und umschreiben eindeutig seine politische Einstellung.